

TADEUSZ CYPRIAN

PRÓBA OKREŚLENIA PRZESTĘPSTWA GOSPODARCZEGO

POJĘCIE CAŁOŚCI STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH

Rzeczywistą podstawą rozwoju stosunków politycznych i kulturalnych państwa są stosunki gospodarcze; z nich wyrasta, na nich się opiera i im służy cała nadbudowa polityczna i prawna.

Konstytucja PRL w rozdziale 2, zatytułowanym „Ustrój społeczno-gospodarczy”, stwierdza, że Polska Rzeczypospolita Ludowa opiera się „na uspołecznionych środkach produkcji, wymiany, komunikacji i kredytu” (art. 7 ust. 1).

Te uspołecznione środki określa bliżej art. 8, zaliczając do nich złoża mineralne, wody, lasy państwowe, kopalnie, drogi, transport kolejowy, wodny i powietrzny, środki łączności, banki, państwowe zakłady przemysłowe, państwowe gospodarstwa rolne i państwowe ośrodki maszynowe, państwowe przedsiębiorstwa handlowe, przedsięwzięcia i urzędy komunalne.

W oparciu o tak określoną substancję Polska Rzeczypospolita Ludowa „rozвива życie gospodarcze i kulturalne kraju na podstawie narodowego planu gospodarczego” (art. 8 ust. 1), a „zasadniczym celem planowej polityki gospodarczej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest stały rozwój sił wytwórczych kraju, nieustanne podnoszenie poziomu życiowego mas pracujących” (art. 8 ust. 3).

Dlatego też „każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązany jest strzec własności społecznej”, a zamachy na nią w postaci sabotażu, dywersji lub szkodnictwa „karane są z całą surowością prawa” (art. 77 Konstytucji).

W tych postanowieniach Konstytucji określone są więc zasadnicze elementy ustroju gospodarczego państwa, a mianowicie uspołecznione środki produkcji, (zwłaszcza przemysł i rolnictwo), wymiany (handel), komunikacji (transport, łączność) oraz kredytu (banki), stanowiące trzon własności społecznej, bliżej opisanej pod ogólnym pojęciem „mienia ogólnonarodowego” na s. 8.

To mienie ogólnonarodowe stanowi substancję „na której opiera się działalność państwa, a mianowicie planowe rozwijanie życia

gospodarczego, stały rozwój sił wytwórczych kraju i podnoszenie poziomu życiowego mas pracujących".

Tak więc o ile całość własności społecznej (pojęcie szersze od pojęcia mienia ogólnonarodowego, bo obejmujące między innymi również i własność spółdzielczą) jest niejako elementem statycznym, rozwijające się na jego bazie życie gospodarcze jest elementem dynamicznym, splatającym się z nim w jedną nierozłączną całość.

Własność społeczna służy rozwojowi życia gospodarczego, które bez niej nie mogłoby istnieć w takiej formie, w jakiej określa je konstytucja i to życie gospodarcze czerpie z kolei soki z własności społecznej, przetwarzając ją ustawicznie, prowadząc do rozwoju sił wytwórczych kraju i podnoszenia poziomu życiowego mas pracujących.

Należy stąd wysnuć wniosek, że dopiero oba te elementy razem składają się na całość, którą trzeba określić terminem „całość stosunków gospodarczych państwa”. Określenie to zmieści w sobie tak element statyczny, jak i dynamiczny i będziemy się nim posługiwali w tym sensie.

Konstytucja wspomina wprawdzie w art. 77 o sankcji karnej jedynie w związku z zamachami na własność społeczną (a więc już nie tylko na „mienie ogólnonarodowe” z art. 8), ale wymienia tam przykładowo, niejako w celach wychowawczych, „sabotaż, dywersję i szkodnictwo”, które to „działania kontrrewolucyjne” atakują zarówno samą substancję, jak i dynamikę życia gospodarczego, i to tę ostatnią bodaj bardziej niż tę pierwszą. Wszak sabotaż paraliżuje (między innymi) normalny tok życia gospodarczego, szkodnictwo powoduje marnowanie „od wewnątrz” zarówno substancji, jak i sił wytwórczych, dywersja zaś atakuje te same elementy „od zewnątrz”.

Należy wobec tego uznać, że sankcje karne, o których mowa w Konstytucji, dotyczą wszelkiego rodzaju zamachów na całość stosunków gospodarczych, nie zaś jedynie na własność społeczną jako element statystyczny tej całości.

Obracając się w ramach Konstytucji dojdziemy więc do wniosku, że:

a) „całość stosunków gospodarczych państwa” jest pojęciem najszerszym, obejmującym tak element statyczny „własność społeczna”, jak i dynamiczny „życie gospodarcze”.

b) element statyczny jest nierozłącznie powiązany z dynamicznym i służy jego prawidłowemu rozwojowi.

c) atak na „całość stosunków gospodarczych” idzie najdalej, bo obejmuje zarówno atak na część statyczną, jak i dynamiczną.

Tak więc przedmiotem ochrony w najszerszym znaczeniu tego

pojęcia będzie „całość stosunków gospodarczych”. Ale Konstytucja wymienia w art. 77 ponadto zamachy typu kontrrewolucyjnego, jak sabotaż, szkodnictwo i dywersję, oparte na kryterium podmiotowym. Dlatego musimy je również uwzględnić, aczkolwiek przedmiotem ochrony będzie tu już sam ustrój na odcinku gospodarczym; do jego podważenia dążą przestępstwa kontrrewolucyjne.

Wreszcie należy zastanowić się nad podmiotem zamachu skierowanego przeciwko całości stosunków gospodarczych. W zasadzie podmiotem tym może być każdy człowiek, ale nauce i kodeksom znana jest kategoria „przestępstw urzędniczych” czy też „przestępstw służbowych”; pod rządami kodeksu z roku 1932 większość zamachów na całość stosunków gospodarczych była kwalifikowana z art. 286 k.k., jeżeli podmiotem był „urzędnik”, a i w projektach kodyfikacyjnych przestępstwa „pracownicze” na odcinku gospodarczym zajmują sporo miejsca.

Dlatego nie możemy pominąć i tej kategorii zamachów, opartej na kryterium podmiotu przestępstwa, kategorii wyłamującej się z przedmiotowej systematyki kodeksowej.

Tak więc analizie będzie trzeba poddać cztery rodzaje zamachów na całość stosunków gospodarczych, a mianowicie dwa oparte przede wszystkim na kryterium przedmiotu, a to:

- a) przestępstwa przeciwko normalnemu tokowi życia gospodarczego,
 - b) przestępstwa przeciwko własności społecznej;
- jeden oparty na kryterium podmiotowym:
- c) przestępstwa kontrrewolucyjne;
- oraz jeden oparty na kryterium podmiotu, a mianowicie:
- d) przestępstwa służbowe na odcinku gospodarczym.

Tematem niniejszych rozważań są „przestępstwa gospodarcze” sensu largo; określenie to dopiero na tle powyższych rozważań stanie się jasne, a mianowicie okaże się, że dotyczyć ono będzie przestępstw objętych wszystkimi czterema kategoriami.

PODMIOTOWA I PRZEDMIOTOWA ANALIZA PRZESTĘPSTWA GOSPODARCZEGO

Do poznania istoty przestępstw gospodarczych pomoże nam szczegółowa analiza tych działań od strony podmiotu i strony podmiotowej, przedmiotu i strony przedmiotowej.

Podmiotem przestępstwa gospodarczego może być każda osoba odpowiedzialna wobec prawa karnego, bez względu na to, czy jest to pracownik państwowy lub spółdzielczy, czy zwykły obywatel.

Stosunek sprawcy do państwa (intraneus lub extraneus) wpływa jedynie na surowszą lub łagodniejszą ocenę czynu, zależnie od kwalifikacji (należy tu wyeleminować jednak możliwość uniwersalnego używania kwalifikacji odpowiadającej dawnemu art 286 k.k. z 1932 r.). Stany faktyczne przestępstw gospodarczych obejmują zarówno „niegospodarność” osób zajmujących kierownicze stanowiska, jak i wszelkie inne możliwości wyrządzenia szkody danej instytucji, niepotrzebny jest więc „uniwersalny” przepis blankietowy.

Sprawa podmiotu będzie miała oczywiście szczególne znaczenie przy przestępstwach służbowych na odcinku gospodarczym, gdzie podmiotem przestępstwa będzie „pracownik instytucji państwowej lub społecznej” wówczas, jeżeli pełni kierowniczą lub inną odpowiedzialną funkcję, lub ma dostęp służbowy od agend gospodarczych, które narażą na szkodę.

W tym przypadku zakres podmiotu przestępstwa jest znacznie ograniczony, co jednak w praktyce nie będzie miało większego znaczenia, bo pracownik nie pełniący tych kierowniczych lub odpowiedzialnych funkcji będzie odpowiadał z przepisów ogólnych o przestępstwach gospodarczych, jako że jego działanie zmieści się w jednym ze stanów faktycznych objętych tymi przepisami.

Na ogół przestępstwa te wymagają winy umyślnej i tylko wówczas mogą być popełnione z winy nieumyślnej, jeżeli ustawa wyraźnie to przewiduje.

Zresztą pytanie: wina umyślna czy nieumyślna straci dotychczasowe znaczenie pod rządami nowego kodeksu karnego, gdy sankcje karne za przestępstwo popełnione nieumyślnie nie będą już nie tylko tak rażąco odbiegać od sankcji za przestępstwa umyślne, lecz często będą się częściowo pokrywać.

Zmiana dotycząca wysokości sankcji za te grupy przestępstw pozwoli na sprowadzenie do właściwych granic stosowania konstrukcji zamiaru ewentualnego, tak bardzo nadużywanej w obecnym orzecznictwie, które musi w ten sposób dostosowywać nieżyciowe granice sankcji do wymogów życia.

Dla przypisania sprawcy przestępstwa gospodarczego należy najpierw ustalić, że podmiotowo zmierzał on bądź do zagarnięcia mienia społecznego, bądź że zamiar jego skierowany był na takie działanie, które obiektywnie może spowodować — choćby w minimalnym, niedostrzegalnym stopniu — zakłócenie normalnego toku życia gospodarczego.

Ocena, czy działanie sprawcy może spowodować zakłócenie normalnego toku życia gospodarczego, musi być obiektywna; nie jest tu potrzebne, by sprawca działał bezpośrednio w celu zakłócenia tego

toku, bo wówczas działanie jego zbliżałoby się już do działań „kontrrewolucyjnych”, przy których sprawca zmierza bezpośrednio do tego zakłócenia, nie zaś do korzyści osobistej lub innego celu.

Powstaje natomiast pytanie, czy potrzebna jest świadomość, że działanie sprawcy, skierowane np. na uzyskanie korzyści osobistej lub uszkodzenie rzeczy z zemsty, może spowodować naruszenie prawidłowego toku życia gospodarczego.

Jeżeli na pytanie to odpowiemy twierdząco, to musimy w konsekwencji dojść do wniosku, że każde niemal przestępstwo gospodarcze dochodzi do skutku w oparciu o zamiar ewentualny; sprawca dąży do korzyści osobistej, zaspokojenia uczucia zemsty itd. (zamiar bezpośredni), a świadomością swoją obejmuje możliwość zakłócenia normalnego toku życia gospodarczego i na to się godzi (zamiar ewentualny).

Ale trudność tę możemy ominąć w oparciu o zasadę świadomości karalności, wynikającej z niebezpieczeństwa społecznego. Sprawca działania godzącego w tok życia gospodarczego musi mieć świadomość, że działanie jego, choćby polegało np. na sprzedawaniu na bazarze po wyższych cenach towarów nabytych w placówce handlu uspołecznionego lub pobraniu wyższej ceny za usługę rzemieślniczą niż przewidziana w taryfie, jest karalne jako społecznie niebezpieczne i w obecnej dobie uświadomienia społeczeństwa świadomość tę posiada.

Obojętne jest natomiast, czy pobierając wyższą cenę za naprawę obuwia niż cena taryfowa, ma świadomość zakłócenia normalnego toku życia gospodarczego. Natomiast zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że jego działanie jest karalne jako społecznie szkodliwe, bo naraża na szkodę interesy konsumenta.

W ten sposób każde działanie, mogące obiektywnie zakłócić tok życia gospodarczego, może być przypisane sprawcy działającemu w jakimś konkretnym zamiarze przestępnym, jeżeli będzie miał świadomość, że działanie jego jest karalne jako społecznie niebezpieczne, że naraża na szkodę interesy jakiejś instytucji bądź gospodarcze interesy osoby prywatnej.

W ten sposób przez włączenie elementu świadomości społecznego niebezpieczeństwa rozwiązujemy pytanie dotyczące świadomości sprawcy, że jego działanie może naruszyć normalny tok życia gospodarczego.

Oczywiście, jeżeli zamiar sprawcy skierowany będzie wprost na podważenie podstaw ustrojowych państwa (zamiar kontrrewolucyjny), przestępstwo przedmiotowo gospodarcze stanie się kontrre-

wolucyjnym (sabotaż, dywersja). Nie należy zaś zapominać, że art. 77 konstytucji PRL wymienia te przestępstwa na równi z „innymi zamachami na własność społeczną” stawiając je tym samym na równi z przestępstwami przeciwko własności społecznej.

Tak więc, jeśli idzie o winę umyślną, przestępstwo gospodarcze może być popełnione tak z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym.

Również i „niegospodarność” jest przestępstwem umyślnym już z samej swojej istoty; sprawca narusza normalny tok życia gospodarczego jako pracownik instytucji państwowej lub społecznej na kierowniczym stanowisku wyrządzając szkodę przez niegospodarność spowodowaną rażąco beztroskim stosunkiem do powierzonych mu obowiązków z pełną świadomością szkodliwości swego działania. Jest to oczywiście przestępstwo służbowe; jego podmiotem może być jedynie „pracownik na odpowiedzialnym stanowisku”.

Można tu jeszcze postawić pytanie, czy możliwa jest konstrukcja *culpa dolae*, gdzie sprawca umyślnie niszczy lub zabiera mienie społeczne, oszukuje na miarze lub wadze czy uprawia spekulację, narażając tym samym nieumyślnie na zakłócenie normalny tok życia gospodarczego.

Konstrukcja ta, znana nowej doktrynie niemieckiej w NRD, nie wydaje się celowa, o poza tym, zdaje się nie jest potrzebna w świetle poprzednich wywodów dotyczących zamiaru ewentualnego i świadomości społecznego niebezpieczeństwa.

P r z e d m i o t e m przestępstwa jest normalny tok życia gospodarczego, a więc bądź substancja, bądź sam proces rozwojowy tego życia, jego przebieg, bezpieczeństwo obrotu, stopa życiowa mas pracujących, proces akumulacji kapitału, planowanie gospodarcze, ruch pieniądza i towaru, stosunki handlowe z zagranicą, jednym słowem, rozwój gospodarki socjalistycznej naszego państwa.

Dlatego właśnie można powiedzieć, że przestępstwa przeciwko własności społecznej atakują obiekty statyczne, ich substancję, jaką jest własność społeczna, a więc rzeczy; przestępstwa gospodarcze sensu stricto atakują dynamiczną stronę życia gospodarczego, ruch tych rzeczy, zakłócając jego prawidłowość, ale wszystkie należą do tej samej kategorii gospodarczej.

Okoliczność, że przestępstwa gospodarcze mają za przedmiot czynności wykonawczej zwykle rzecz (własność społeczna lub indywidualna), nie zmienia ich zasadniczej cechy, jaką jest atak na prawidłowy tok życia gospodarczego.

Bardzo często jedno i to samo przestępstwo będzie atakiem za-

równy przeciwko własności społecznej, jak i przeciwko normalnemu tokowi życia gospodarczego.

Jeśli ktoś ukradnie ze spółdzielni skrzynię owoców, popełni przestępstwo przeciwko własności społecznej, nie dezorganizując w praktyce życia gospodarczego w dostrzegalnym stopniu, ale jeżeli ktoś ukradnie skrzynię łożysk kulkowych, przeznaczonych dla fabryki, może równocześnie spowodować naruszenie normalnej pracy (fabryki, choć czyn jego nie będzie miał znamion czynu „kontrrewolucyjnego”.

Z tych powodów należy wysnuć wniosek, że kryterium oddzielające obie te grupy przestępstw jest płynne i że podział ich na osobne kategorie nie ma celu.

Prowadzi to do wniosku, że przestępstwa przeciwko własności społecznej są tylko jednym wycinkiem przestępstw gospodarczych, a mianowicie obejmują zagarnięcie mienia społecznego, poza tym jednak mieszczą się bez reszty w obszernej kategorii przestępstw gospodarczych (sensu largo) i winny być w nie włączone.

Strona przedmiotowa przestępstw gospodarczych polega bądź na działaniu, bądź na zaniechaniu prowadzącym do naruszenia prawidłowego funkcjonowania życia gospodarczego państwa; obojętne jest przy tym, czy skutek nastąpił, czy też nie.

Są to więc przestępstwa bezskutkowe; sama przestępczość działania wystarczy do przypisania sprawcy przestępstwa dokonanego. Momentem zasadniczym jest zagrożenie prawidłowego toku życia gospodarczego, a nie jego zakłócenie.

W praktyce będzie to sprawiać oczywiście poważne trudności, bo ustalenie samego zagrożenia albo zbyt łatwe, albo zbyt trudne. Zbyt łatwe jest mianowicie stwierdzenie „potencjalnego”, ogólnego zagrożenia, w oparciu o tezę, że każdy atak na odcinek gospodarczy zagraża normalnemu tokowi życia gospodarczego, choćby ten atak nie wyszedł poza rzecz zupełnie drobną (trzeba będzie wówczas uciekać się nieraz do konstrukcji znikomości społecznego niebezpieczeństwa). Zbyt trudne będzie w przypadkach skomplikowanych, jak naruszenie dyscypliny planowania itd., gdzie związek przyczynowy będzie nieraz mało widoczny lub dość odległy.

Ale zagadnienia te nie należą właściwie do tematu, wystarczy więc o nich tylko wspomnieć dla uwypuklenia zasadniczego problemu.

Przestępstwo gospodarcze będzie więc można określić jako czyn naruszający porządek gospodarczy państwa przez zamach na prawidłowy tok życia gospodarczego lub na własność społeczną i dlatego zabroniony pod groźbą kary.

CZTERY GRUPY PRZESTĘPSTW GOSPODARCZYCH

Jak już o tym była mowa, przestępstwa gospodarcze można podzielić na cztery grupy, a mianowicie przestępstwa przeciwko normalnemu tokowi życia gospodarczego, przestępstwa przeciwko własności społecznej, przestępstwa kontrrewolucyjne na odcinku gospodarczym oraz przestępstwa służbowe na odcinku gospodarczym.

Należy obecnie przeanalizować pokrótce każdą z tych grup.

a) Przestępstwa przeciwko normalnemu tokowi życia gospodarczego stanowią grupę najszerszą pojęciowo, bo jeżeli ująć ją sensu largo, to obejmie również i pozostałe trzy grupy. Jeżeli jednak, dla celów roboczych, weźmiemy pod uwagę tę kategorię sensu stricto, a więc jako zamachy na dynamikę życia gospodarczego, nie atakujące ani substancji (własności społecznej) «ani podstaw ustrojowych państwa, bez względu jednak na to, czy popełnione są przez osoby (postronne, czy przez pracowników państwowych, otrzymamy grupę stanów faktycznych, związanych głównie z produkcją i handlem, jak np. niedozwolona produkcja i handel, naruszenie przepisów o standardach, jakości i cenach towarów, uprzywilejowanie kupujących, nieuczciwa konkurencja, używanie fałszywych miar i wag, fałszowanie pieniędzy i papierów wartościowych, fałszywa księgowość, handel pokątny i spekulacja, przestępstwa dewizowe i celne itd.

Grupa ta, zawierająca po większej części „klasyczne” stany faktyczne, znane również i gospodarce kapitalistycznej, jest bardzo szeroka; przestępstwa te podważają normalny obrót rynkowy i dlatego penalizacja ich ma na celu ochronę rynku.

Jeżeli przestępstwa te popełniane są przez pracowników państwowych, stają się niejednokrotnie przestępstwami służbowymi, »o czym jednak nie decyduje wyłącznie podmiot przestępstwa, ale również i stosunek podmiotu do przedmiotu przestępstwa. Jeżeli mianowicie sprawca podjął działanie przestępne wykonując swój obowiązek służbowy, będzie to przestępstwo służbowe; jeżeli nie, będzie to przestępstwo powszechne, naruszające normalny tok życia gospodarczego.

Tak więc, jeżeli ekspedient w sklepie spekuluje towarami przez siebie w tym sklepie sprzedawanymi, będzie to przestępstwo służbowe, noszące poza tym znamiona spekulacji i wówczas okoliczność, że sprawca jest pracownikiem państwowym, pociągnie za sobą zastosowanie klauzuli kwalifikacyjnej, zwiększającej sankcję karną...

Jeżeli natomiast tenże ekspedient będzie spekulował towarami, które nabył jako zwyczajny kupujący, będzie to spekulacja zwyczajna.

To rozróżnienie jest potrzebne, by móc stosować wyższe sankcje wobec ludzi wykorzystujących swoje stanowiska gospodarcze dla popełniania przestępstw gospodarczych.

b) Szczególnie ścisły związek istnieje między przestępstwami przeciwko własności społecznej a przestępstwami godzącymi w prawidłowy tok życia gospodarczego. Wynika to stąd, że własność społeczna jest podstawą rozwoju stosunków gospodarczych typu socjalistycznego; na odwrót, własność społeczna w naszym pojęciu może istnieć jedynie w socjalistycznym systemie gospodarczym.

Obie te dziedziny są ze sobą nierozłącznie związane, z czego wniosek, że i przestępstwa popełnione w jednej z nich atakują aż nadto często i drugą i bardzo często zagadnienie sprowadza się do tego, jaki jest główny kierunek ataku.

Jako kryterium odróżniające przestępstwa przeciwko własności społecznej od przestępstw gospodarczych sensu stricto przyjęto na ogół to, że zamach w pierwszej grupie przestępstw skierowany jest na substancję, będącą jedną z podstaw ustroju socjalistycznego, podczas gdy zamach w drugiej grupie skierowany jest jedynie na zakłócenie prawidłowego funkcjonowania systemu gospodarczego i rozwoju ekonomicznego Polski Ludowej.

Ale „zamach na substancję” może być np. uszkodzeniem rzeczy, podczas gdy obowiązujące obecnie ustawodawstwo takiego zamachu nie podciąga pod kategorię przestępstw przeciwko własności społecznej. Tak więc to kryterium przedmiotu nie jest pozbawione wad.

Pozostałoby kryterium przedmiotowe („zagarnięcie”), którym operują dekrety o ochronie własności społecznej. Ale i ono nie daje nam możliwości pełnego wyodrębnienia tej grupy przestępstw spośród innych, atakujących „substancję”, bo wśród przestępstw objętych dekretami mancowymi mamy np. paserstwo, które nie jest objęte „zagarnięciem”.

Operując tu pojęciem „zagarnięcia” nie akceptujemy bynajmniej koncepcji wprowadzenia tego pojęcia do kodeksu karnego dla zastąpienia nim jako „pojęciem syntetycznym” poszczególnych „klasycznych” stanów faktycznych, jak kradzież, przywłaszczenie, oszustwo itd. w stosunku do własności społecznej.

Wydaje się, że te „klasyczne” stany faktyczne są zupełnie wystarczające i że nie można ich zastąpić „syntetycznym” pojęciem, wymagającym i tak określenia „sposobu działania” w każdym konkretnym wypadku, czyli po prostu podciągnięcia go pod jakiś „klasyczny” przepis.

Ale jako „potoczne pojęcie zbiorcze” „zagarnięcie” może być doskonale używane w literaturze do określenia tej szerokiej grupy

zamachów na własność społeczną i w tym znaczeniu jest tu stosowane.

c) Przesłępstwa kontrrewolucyjne na odcinku gospodarczym (sabotaż i dywersja) atakują bezpośrednio przede wszystkim życie gospodarcze kraju.

Jeżeli zgodnie z założeniami teorii za „działanie kontrrewolucyjne” uznamy przedmiotowo czyn zmierzający do obalenia, podważenia lub osłabienia ustroju Polski Ludowej, podmiotowo zaś będziemy wymagać istnienia zamiaru kontrrewolucyjnego, będziemy w stanie wydzielić sporą grupę działań atakujących wprawdzie bezpośrednio życie gospodarcze, ale ciężarem gatunkowym działania wybiegających poza tę sferę, bo zmierzających do obalenia ustroju Polski Ludowej.

Należy jednak stwierdzić, że w każdym przestępsstwie kontrrewolucyjnym, dokonanym na odcinku gospodarczym, jak i w każdym przestępsstwie przeciwko własności społecznej, tkwią nierozłącznie elementy przestępsstwa gospodarczego sensu largo, bo nie można sobie wyobrazić, by działanie należące do dwóch pierwszych grup nie naruszało jednocześnie prawidłowego funkcjonowania życia gospodarczego.

Teza ta jednak nie jest odwracalna (tzn. nie każde przestępsstwo gospodarcze jest jednocześnie kontrrewolucyjnym lub skierowanym przeciw własności społecznej). Jest tak dlatego, ponieważ zachodzi tu stosunek podporządkowania; każde przestępsstwo kontrrewolucyjne na odcinku gospodarczym (jak i każde przestępsstwo przeciwko własności społecznej) jest przestępsstwem gospodarczym sensu largo jako atak na całość stosunków gospodarczych, któremu to pojęciu nadrzędnemu podporządkowane są węższe pojęcia zamachów na ustrój gospodarczy (przesłępstwa kontrrewolucyjne) oraz zamachy na własność społeczną.

Dlatego też należy „przesłępstwa kontrrewolucyjne” na odcinku gospodarczym zaliczyć do tej kategorii, a nie do kategorii przestępsstw przeciwko ustrojowi państwa, bo inaczej mielibyśmy lukę w systematyce przestępsstw gospodarczych i to lukę właśnie w tym miejscu, gdzie bezpośrednim przedmiotem ataku jest życie gospodarcze, atak ten zaś jest na bardzo dużą skalę.

d) Przesłępstwa służbowe na odcinku gospodarczym stanowią ostatnią grupę. Ta grupa przestępsstw występuje podobnie jak kategoria przestępsstw kontrrewolucyjnych, dopiero w projektach ustawodawczych; oparta jest (podobnie jak kategoria przestępsstw urzędniczych w kodeksie z 1932 r.) wyłącznie na kryterium podmiotu

przestępstwa, którym może być jedynie pracownik instytucji państwowej lub społecznej.

Przyjmując to kryterium za podstawę łatwo wydzielimy tę grupę z kategorii przestępstw przeciwko całości stosunków gospodarczych, których podmiotem może być każdy człowiek.

Nie należy jednak zapominać, że w dobie uspołecznienia produkcji, wymiany, transportu i kredytu, krąg podmiotów, jakimi są „pracownicy instytucji państwowej lub społecznej” jest niezmiernie szeroki.

W ustroju, w którym środki produkcji są uspołecznione, podobnie jak finanse, handel i transport, pracownik państwowy staje się wykonawcą zadań gospodarczych państwa i dlatego punkt ciężkości został przesunięty do stanów faktycznych obracających się w sferze czynności gospodarczych.

Wynikałoby stąd, że przepisy o przestępstwach służbowych na odcinku gospodarczym powinny znaleźć zastosowanie wszędzie tam, gdzie pracownik instytucji państwowej lub społecznej naruszy społeczne interesy gospodarcze, a to tak bez zamiaru osiągnięcia korzyści materialnej, jak i z tym zamiarem.

W takim ujęciu zastosowanie tego przepisu byłoby jednak niezmiernie szerokie i mogłoby się zdarzyć, że uczyniłoby zbędnym stosowanie szeregu przepisów o przestępstwach gospodarczych w ogóle. Powstałby wówczas stan tego rodzaju, że przepisy tej kategorii znalazłyby zastosowanie tylko do extraneusa, podczas gdy intraneus odpowiadałby zawsze z blankietowego przepisu o przestępstwach służbowych.

Taki stan rzeczy nie byłby celowy, bo spowodowałby powrót do blankietowego, gumowego przepisu w rodzaju art. 286 k.k. z roku 1932 i dlatego należy grupę przestępstw służbowych na odcinku gospodarczym ograniczyć do tych przypadków, w których pracownik ma dostęp do agend gospodarczych (własność społeczna, agendy życia gospodarczego) z racji swego stanowiska.

Przy takim ujęciu problemu znajdują się w tej grupie takie stany faktyczne, jak zagarnięcie mienia służbowego dostępnego pracownikowi z racji jego stanowiska oraz zdrada tajemnic gospodarczych; następnie należy tu zaliczyć działania przestępne znane już raczej tylko prawu socjalistycznemu, jak niegospodarność i przestępstwa przeciwko planowaniu gospodarczemu i kontroli.

„Niegospodarność” będzie antytezą zachowania się „dobrego gospodarza” w stosunku do powierzonego mienia społecznego lub społecznych agend gospodarczych, będzie ona jaskrawym lekceważe-

niem powierzonych sprawcy obowiązków, znacznie wykraczającym poza lekkomyślność lub niedbalstwo.

Penalizacja niegospodarności, zupełnie zbędna w ustroju kapitalistycznym, gdzie prywatny właściciel jest w stanie sam pilnować swoich pracowników, konieczna jest w socjalistycznym ustroju gospodarczym, gdzie wszelkie niemal agendy gospodarcze są w ręku ogromnej armii pracowników, nad którymi znacznie trudniej jest wykonywać kontrolę i gdzie każde naruszenie interesów gospodarczych godzi w całe społeczeństwo.

Również i naruszenie planowania gospodarczego i kontroli znajduje się w tej grupie.

Jedną z zasadniczych przesłanek należytego funkcjonowania gospodarki socjalistycznej jest planowanie i realizacja ustalonych planów gospodarczych.

Gospodarka socjalistyczna tym się między innymi różni od kapitalistycznej, że oparta jest na planie gospodarczym bardzo szczegółowo opracowanym na kilka lat naprzód, mającym na celu uniemożliwienie żywiołowej produkcji i dystrybucji, ulegającej ustawicznym wahaniom koniunktury, powodującym raz nadprodukcję, spadek cen i bezrobocie, drugi raz — brak towaru na rynku, spekulację i niepewność.

Obowiązek ścisłego wykonywania planu gospodarczego na każdym odcinku ma swoją „negatywną stronę” w sankcjach karnych za naruszenie planu.

Mówiąc o naruszeniu planu gospodarczego mamy na myśli przede wszystkim naruszenie go przez odpowiedzialnych wykonawców, a więc organy kierujące produkcją, rozdziałem, transportem i kredytem. Oczywiście naruszenie planu przez te osoby będzie najbardziej zasadniczym i typowym stanem faktycznym, pociągającym za sobą sankcję karną.

PRAWO KARNE GOSPODARCZE

Zespół norm karnych, mających za zadanie zwalczanie zamachów na całość stosunków gospodarczych moglibyśmy nazwać prawem karnym gospodarczym. Nazwa ta ułatwi nam operowanie zespołem jako całością i oszczędzi konieczności każdorazowego opisowego charakteryzowania całości tych norm.

Zadaniem prawa karnego gospodarczego będzie zwalczanie zamachów na całość stosunków gospodarczych, bez względu na podmiot zamachu i stronę podmiotową; wspólny jest tu jedynie przedmiot zamachu, i to sensu largo (zarówno własność społeczna, jak i tok życia

gospodarczego). Tak pojęte prawo karne gospodarcze powinno być odrębną, ujętą w prawidłową systematykę, całością; powinno być pojęciem kodyfikacyjnym.

Używanie tej nazwy jedynie dla grupy przestępstw atakujących prawidłowy tok życia gospodarczego nie byłoby uzasadnione, bo nazwa nie pokrywałaby się z treścią ujmującą całość stosunków gospodarczych państwa.

Oczywiście zawsze znajdą się stany faktyczne trudne do zakwalifikowania do jednej z wymienionych grup, jak np. nadużywanie praw własności ze szkodą ogółu, nielegalny wywóz dzieł sztuki za granicę, kłusownictwo i niedozwolone rybołówstwo, przestępstwa przeciwko reglamentacji towarowej w obrocie krajowym i zagranicznym itd.

Ale będzie można te stany faktyczne rozlokować w najbardziej zbliżonych grupach, pozostawiając poza ramami „prawa gospodarczego” takie „pograniczne” stany faktyczne, jak np. przestępstwa z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, zatrucie wody i powietrza, szerzenie chorób zwierzęcych i roślinnych, itd. Te stany faktyczne mają wprawdzie również związek z życiem gospodarczym, ale z racji swej istoty kwalifikują się one do innych kategorii przestępstw.

W ten sposób doszlibyśmy do dość jednolitej kategorii działań atakujących całokształt życia gospodarczego, której można by nadać nazwę prawa karnego gospodarczego.